



Zeskanuj
i dowiedz się,
jak homoseksualizm
jest postrzegany
w różnych kulturach
instrukcja na str. 3

HOMO WIADOMO

Orientacja nie jest kwestią wyboru. W naszej gestii pozostaje jedynie decyzja co do podejmowanych zachowań seksualnych. O tym, czy jesteśmy homo-, hetero- czy biseksualni, decyduje struktura naszego mózgu. Tym razem seksuolog **dr Andrzej Depko** obala mity na temat gejów i lesbijek

WYSŁUCHAŁA MAGDALENA RYBAK

Ossetek osób homoseksualnych jest nieduży, lecz stały i wynosi 3–5 proc. społeczeństwa. Patrząc na to ewolucyjnie, można powiedzieć, że przecież geje i lesbijki nie rozmnażają się i powinni wymierać. Badania wykazują jednak, że homoseksualność jest predyspozycją genetyczną, przenoszoną z chromosomem X matki. Co prawda mają na nią także wpływ leki na podtrzymanie ciąży przyjmowane przez matki (np. turinal), oraz lęk i stres, jaki odczuwają przyszłe matki (na przykład podczas konfliktów zbrojnych). Zwiększa on ilość testosteronu w organizmie, a ten wpływa na kształtowanie się określonych struktur w mózgu. Zatem osoby homoseksualne nigdy nie zanikną. Mogą jedynie nie ujawniać się w społeczeństwie, które je przesładuje. Chyba że społeczeństwo zrozumie, że homoseksualizm to taka sama cecha dziedziczna jak kolor włosów czy oczu. Nie mamy na to wpływu. A co za tym idzie, osoby homoseksualne będą spełnione tylko w związku z osobami swojej płci. Nie można zmusić

ich do szczęścia z kimś innym, a jeżeli same się zmuszą, to będą nieszczęśliwe – one, ich partnerzy i ich dzieci.

GORZKA CZY MLECZNA?

Sposób, w jaki ukształtowany jest nasz mózg, wpływa na to, jak postrzegamy świat, jaką mamy wrażliwość i jak kształtuje się nasza osobowość czy jak przyswajamy wzory społeczne. W okresie dojrzewania, gdy na mózgu zaczynają działać hormony płciowe, produkowane przez jądra lub jajniki, dochodzi do ujawnienia się zakodowanej w strukturach mózgowych orientacji seksualnej i wówczas kierujemy swój popęd seksualny do pożądanej płci. Popęd jako pragnienie kontaktu seksualnego, ale też jako pragnienie pokochania i bycia kochanym przez osobę płci odmiennej lub własnej płci.

Niezależnie od tego, czy jestem chłopcem, czy dziewczyną, mogę marzyć o koleżankach lub kolegach, nauczycielach lub nauczycielkach, aktorkach lub aktorach. Dochodzi jeszcze kwestia uczuć.

Jeżeli kogoś kocham, dążę do fizycznego spełnienia tego pragnienia. Choć są też osoby, u których seksualność bierze prymat nad emocjami, i podejmują one wiele zachowań, żeby się dowartościować i udowodnić sobie, że są pożądane. Na przykład u mężczyzn homoseksualnych obserwujemy zwiększoną skłonność do kontaktów seksualnych. Winny jest znów mózg, który w części odpowiadającej za pożądanie u mężczyzn homoseksualnych i heteroseksualnych nie różni się. Obie grupy pożądają równie silnie, bo nakręca to testosteron. Różnicę stwarza dopiero kobieta, która w kontakcie w mężczyzną heteroseksualnym reguluje możliwość i częstotliwość podejmowanych kontaktów seksualnych. W przypadku relacji homoseksualnych spotykają się dwie osoby, które równie mocno i bez ograniczeń pragną i potrzebują. To zwiększa częstotliwość podejmowania zachowań seksualnych, ale też skłonność do podejmowania zachowań ryzykownych, czyli przypadkowych kontaktów i możliwości zachorowań na liczne choroby przenoszone drogą płciową.

W kwestii orientacji wszystko staje się jasne zazwyczaj w okresie dojrzewania. Jeżeli mam do wyboru czekoladę gorzką i mleczną, to sięgam po tę, która bardziej mi smakuje. Podobnie wybieram relacje, w które wchodzić – decyduję się na te, które wywołują we mnie stan euforii. Chcę przebywać z tą lub tym, którego wybrałem, i chcę, żeby ona lub on podzielił moje pragnienia. Jeżeli jestem chłopakiem, mogę poczuć, że nie ciągnie mnie do koleżanek, tylko do kolegów. >

SKALA ORIENTACJI SEKSUALNYCH

7-stopniowa skala Kinseya pokazuje różne stopnie orientacji seksualnych - gdzie 0 to czysty heteroseksualizm, 6 to czysty homoseksualizm, a obszary od 1 do 5 to przejścia od jednego do drugiego. Zatem jeżeli ktoś mieści się bliżej bieguna heteroseksualności, może być osobą, która bardzo rzadko będzie podejmowała kontakty z własną płcią. Ktoś inny, kto

jest bliżej bieguna homoseksualności, bardzo rzadko będzie podejmował kontakty z płcią odmienną. Z kolei „trójka” w równym stopniu może podejmować zachowania seksualne z tą samą płcią, jak i z przeciwną, i w równym stopniu będą one sprawiały jej przyjemność. Jeżeli jeden biegun to jest czerń, a drugi biel, to pomiędzy są różne odcienie szarości.

Jeżeli jestem dziewczyną, mogę dojść do wniosku, że umawianie się z kolegami wcale mnie nie kręci, ale pójście do kina z koleżanką i owszem. Możliwa jest również sytuacja, że do homoseksualnych kontaktów dopuszczę po wielu latach i dopiero wtedy przekonam się co do swojej orientacji. Mogę jednak czuć wtedy do siebie taki żal i obrzydzenie, że więcej tego nie powtórzę. Podobnie poczuje się, jeśli jestem homoseksualistą, który podejmie zachowanie heteroseksualne na zasadzie „nie chcę być gejem”. Taki seks będzie wbrew mojej orientacji, preferencjom i pragnieniom. Wbrew temu, jaki jestem.

ORIENTACJA A PREFERENCJE

Preferencja, w przeciwieństwie do orientacji, jest stanem nabytym i niezależnym od orientacji. Mogę być osobą heteroseksualną lub homoseksualną o różnych preferencjach wykształconych w drodze indywidualnego rozwoju poprzez nietypowe doświadczenia seksualne, które ukształtowały moją określoną skłonność do uzyskiwania

zaspokojenia seksualnego. Zarówno osoba hetero-, jak i homoseksualna może mieć preferencje masochistyczne, a więc lubić, jak inna osoba o skłonnością sadystycznych sprawi jej fizyczny ból lub upokorzy w inny sposób. Różnica polega tylko na tym, że homoseksualista będzie chciał być upokorzony przez homoseksualistę o skłonnościach sadystycznych, a osoba heteroseksualna będzie dążyła do tego, by być upokarzana przez osobę sadystyczną odmiennej płci. Z kolei pedofil preferencyjny homoseksualny będzie uwodził chłopców, a heteroseksualny będzie uwodził dziewczynki.

Podstawowa różnica polega zatem na tym, że orientacja jest ukierunkowaniem emocji i pożądania na płć, a preferencja tym, co chciałbym z tą płcią robić – czy chcę być przywiązany do łóżka, czy przywiązywać do niego partnera. Orientacja decyduje o tym, czy



ANDRZEJ DEPKO

dr n. med., seksuolog, neurolog, prezes Polskiego Towarzystwa Medycyny Seksualnej, certyfikowany seksuolog sądowy, autor książek

będę przywiązywał osobę swojej płci, czy płci odmiennej. Czy będę chłostał lub był chłostany przez osobę mojej płci, czy płci odmiennej. Czy na smyczy prowadzą mnie będzie po mieszkaniu mój pan, czy moja pani.

TECZOWE RÓDZINY

Każde dziecko posiada swoją pulę genów uzyskaną od rodziców i wie, czy pośród

nich znajduje się gen homoseksualizmu, czy nie. Zatem wychowanie przez parę homoseksualną nie determinuje orientacji dziecka. Co więcej, dzieci z takich związków ze względu na nietolerancję, z którą się spotykały w środowisku, często wyrastają na zaciekłych homofobów.

Natomiast heteroseksualni rodzice homoseksualnych dzieci mogą pożegnać się z nadzieją, że zdołają je „naprawić”. Wszelkie terapie reparatywne, popularne w kręgach katolickich, są zwykłym szalbierstwem, bo zmiana struktur mózgu jest niemożliwa. A takie działania mogą co najwyżej pogłębić traumę dzieci. Może będą w stanie powstrzymać się od zachowań homoseksualnych, ale nie zmienią swojej orientacji i gotowości do kochania kogoś tej samej płci.

Wskazówka dla zagubionych rodziców jest taka, żeby nie szukali winnych i kochali swoje dzieci bez względu na ich orientację. Zwłaszcza że ani rodzice, ani dzieci nie są w żaden sposób winni temu, co się stało w ich mózgu w okresie życia płodowego.

BLIŻEJ CI DO HOMO CZY HETERO?

Najpierw zadaj sobie następujące pytania:

- Na ile czuję tożsamość mojej płci? Na ile czuję, że jestem kobietą lub mężczyzną? Na ile to akceptuję i cieszę się z tego?
- Kogo tak naprawdę chcę obdarzyć uczuciem?
- Od jakiej płci oczekuję uwagi?
- Jakie mam fantazje erotyczne? Z kim chciałabym je realizować?
- Jak spełniam swoje potrzeby seksualne? I czy osiągam w ten sposób pełnię szczęścia, odczuwam satysfakcję? Czy moje zachowania erotyczne są zgodne z moimi fantazjami?

Następnie: jeżeli odpowiedzi na wszystkie pytania są jednoznaczne, możesz zaklasyfikować się jednoznacznie, czy jesteś osobą hetero- czy homoseksualną. Jeżeli odpowiedzi są niejednoznaczne, oznacza to, że masz komponentę biseksualną.



WARTO

PRZECZYTAĆ

Felice Newman

Radość seksu

lesbijskiego

Czarna Owca 2011;

Charles Silverstein,

Felice Picano

Radość seksu

gejowskiego

Czarna Owca

2009;

Zbigniew Lew

Starowicz, Michał

Lew Starowicz

Homoseksualizm

Wydawnictwo

Lekarskie PZWL

2014